

DZIEŃ GRAMATYKI - 4 marca

Dzień Gramatyki to coroczne święto obchodzone 4 marca, które ma na celu zwrócenie uwagi na znaczenie poprawnej i precyzyjnej komunikacji w języku pisemnym i mówionym. Poprawna gramatyka jest nie tylko ważna dla jasności i zrozumiałości przekazywanych informacji, ale również dla wyrażania się poprawnie i z szacunkiem wobec odbiorców.

Narodowy Dzień Gramatyki został ustanowiony przez autorkę książki "Things That Make Us" oraz założycielkę Towarzystwa na rzecz Dobrej Gramatyki, Marthę Brockenbrough, w 2008 roku.

W dzisiejszych czasach, gdy komunikacja odbywa się w dużej mierze za pośrednictwem internetu i mediów społecznościowych, poprawna gramatyka jest szczególnie ważna. Dzień Gramatyki przypomina nam, że poprawna forma językowa jest ważna nie tylko dla efektywnego przekazu informacji, ale również dla budowania pozytywnych relacji międzyludzkich i szacunku dla języka jako narzędzia porozumiewania się.

Nawet poloniści miewają kłopoty z gramatyką. Ale oprócz zawilości, kryje w sobie także wiele tajemnic, o których warto się dowiedzieć. Poniżej kilka ciekawostek dotyczących polskiej gramatyki, nie tylko tej współczesnej, ale także historycznej.

- Obecność w gramatyce historycznej języka polskiego jerów (półsamogłosek).

Wielu studentów polonistyki drży na samą myśl o jerach, wzdłużeniach zastępczych czy języku staro-cerkiewno-słowiańskim. Ale gdyby nie to wszystko język polski mógłby wyglądać dziś zupełnie inaczej. Jer to tzw. półsamogłoska (lub samogłoska zredukowana). Są one relikdami z języka prasłowiańskiego. Ich zanik i wokalizacja (przekształcanie się w pełne samogłoski) następował od X do XII wieku. Jer zapisuje się w postaci następujących znaków graficznych: ѣ, ѥ.

- Liczba podwójna w języku polskim

Liczba podwójna w języku polskim to dziedzictwo prasłowiańskie. Do dziś można zobaczyć ją w polszczyźnie, na przykład w przysłowiach: „Trzy gęsi, dwie niewieście uczyniły jarmark w mieście” czy „Mądrej głowie dość dwie słowie”. Liczba podwójna miała za zadanie wyrażać w języku podwójność, a więc zazwyczaj łączyła się z liczebnikiem dwa. Widać ją dziś także w odmianach wyrazów uszy czy oczy.

- Zmiana rodzaju rzeczowników

Obecnie w języku polskim rodzaj rzeczowników jest stały. Powiemy ten kot, ta butelka czy to zwierzę. Jednak nie zawsze rodzaj był taki sam. Widzimy to szczególnie w utworach literackich z poprzednich epok. I tak na przykład w „Panu Tadeuszu” jest mowa o „krzesła poręczu” (rodzaj męski), dziś powiedzielibyśmy jednak „poręczy krzesła”.

- „Jeżdż”, a nie „jeździj”

Teraz przechodzimy już do współczesnej gramatyki języka polskiego. Czy wiedzieliście, że kiedy chcecie zwrócić komuś uwagę, powinniście powiedzieć: „Nie jeżdż tutaj na rolkach”, zamiast „Nie jeździj tutaj na rolkach”? Brzmi to nienaturalnie, ale czasownik „jeździć” odmienia się tak samo jak „chodzić”. Mówimy więc: „Nie chodź tutaj” i „Nie jeżdż tutaj”.

- Pleonazmy i tautologie, czyli tzw. masła maślane

W języku polskim funkcjonują konstrukcje, które określane są mianem pleonazmów i tautologii. Chodzi o tak zwane masło maślane. Są to wyrażenia, w których jedna część wypowiedzi zawiera treść występującą w drugiej części, np. równe połowy, akwen wodny, ciekawy i interesujący, fakty autentyczne, cofnąć się do tyłu czy zabić na śmierć.

